

Sygn. akt VI KZ 7/14

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

w sprawie **adw. A. K.-S.**,
w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 29 października 2014 r.,
zażalenia obwinionej
na zarządzenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt WSD [...], o odmowie przyjęcia kasacji,

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Na wstępie, niejako oczyszczając przedpole, wypada odnotować, że w postępowaniu dyscyplinarnym dla adwokatów na odmowę przywrócenia terminu, o którym mowa w art. 91c ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (dalej: Pr. adw.), środek odwoławczy nie przysługuje. Wynika to jasno z art. 528 § 1 pkt 3 k.p.k., który należy wprost stosować w postępowaniu dyscyplinarnym regulowanym przez Prawo o adwokaturze (art. 95n Pr. adw.). Błędem zatem było przyjęcie i merytoryczne rozpoznanie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury w dniu 6 września 2014 r. zażalenia obwinionej na postanowienie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] z dnia 15 lutego 2014 r. o odmowie przywrócenia terminu. Jakkolwiek owo bezpodstawnie wydane postanowienie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury pozbawione jest znaczenia prawnego, to jednak – zważywszy na powszechnie akceptowaną dopuszczalność kwestionowania prawidłowości decyzji o odmowie przywrócenia terminu

w zażaleniu na zarządzenie odmawiające przyjęcia kasacji – trzeba stwierdzić, że wyłożona w motywacyjnej części tego postanowienia argumentacja, wykazując przekonywająco, iż uchybienie terminowi do złożenia kasacji nie nastąpiło z przyczyn od skarżącej niezależnych, zasługuje na pełną aprobatę. Jej powtarzanie byłoby postąpieniem zbytecznym, a więc i w jakimś sensie nieracjonalnym.

Sąd Najwyższy pragnie ponadto zauważyć, że ze względów wyartykułowanych w poprzednim akapicie znaczenia prawnego pozbawione jest również zażalenie obwinionej na postanowienie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury o nieuwzględnieniu zażalenia na odmowę przywrócenia terminu, skierowane do Sądu Najwyższego. Podkreślić należy – abstrahując od niemożności zaskarżenia postanowienia o odmowie przywrócenia terminu, o czym była mowa powyżej – że środek odwoławczy co do zasady od orzeczeń sądu odwoławczego nie przysługuje (art. 426 § 1 k.p.k. w zw. z art. 95n Pr. adw.). Stąd pozostawione ono zostało w aktach sprawy bez nadawania mu dalszego biegu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2000 r., sygn. akt V KZ 23/00, OSNKW 2000 r., z. 5-6, poz. 52).

W tych warunkach, sygnalizując tylko, że wyrażone przez obwinioną w piśmie z dnia 18 września 2014r. żądanie umorzenia postępowania dyscyplinarnego wobec przedawnienia karalności, które miało rzekomo nastąpić 14 lipca 2014r., było ewidentnie chybione, jako że do uprawomocnienia się dyscyplinarnego orzeczenia skazującego doszło w dniu 6 lipca 2013r.

Dlatego orzeczono jak w dyspozytywnej części postanowienia.